Nro. 38.

FREDERYK AUGUST

z Bożéy Łaski Król Saski Xiąże Warszawski etc. etc.

Wszém w obec i każdemu z osobna komu o tém wiedzieć należy wiadomo czyniemy, że Sąd Nasz Kassacyiny Xięstwa Warszawskiego wydał wyrok następuiący.

Działo sie w Warszawie w Pałacu zwykłych posiedzeń Rady Stanu, Krasińskich zwanym, na posiedzeniu zgromadzonego Sądu Kassacyinego, dnia trzynast go Miesiąca Marca tysiąc ośmset dwunastego roku.

SĄD KASSACYINY

Xięstwa Warszawskiego.

W sprawie kryminalnéy Woyciecha Kłossa Dozorcy przy więzieniu Warszawskiém Prochownią zwaném przy obronie z urzędu przydanego Mecenasa Franciszka Dornfelda zanoszącego rekurs przeciw wyrokowi Sądu Sprawiedliwości Kryminalnéy Departamentów Warszawskiego i Kaliskiego w dniu trzydziestym Stycznia tysiąc ośmset iedynastego roku na oskarzenie publiczne z padłemu; przez który

tenże Woyciech Kłoss za niedopełnienie obowiązków Służby, przez co dał powód do ucieczki dwóch więźniów, stosownie do § 334. tyt: XX. części II. prawa powszechnego pruskiego od służby dozorczéy na zawsze oddalonym, i na ponoszenie kosztów skazanym został;

Maiąc sobie przez obrońcę z urzędu przydanego uczyniony wniosek:

iż Sąd Wyrokuiący bez dostatecznego udowodnienia istotnéy winy rekursuiącemu, karę podług § 334. prawa kryminalnego przeciw niemu wymierzył;

Co tenże obrońca nastepuiącym wywodem okazać usiłuie:

Rekursuiący oskarżony był o ucieczkę więźniów przez niepilność i niedozor iego wynikłą: niewyiaśniono zaś czyli ten niedozor istotnie był winą. Skoro bowiem obwiniony zeznał, iż uciekaiący więźniowie koniecznie około stoiących na straży żołnierzy przechodzić musieli, okoliczność tak ważna, mogąca zmnieyszyć winę skazanego powinna była bydź dokładnie śledzoną. Równie zarzuca niesłuchanie Akuszerki po którą obwiniony z więzienia dla ratowania iednéy z aresztantek chodzić musiał, ani Inspektora Lazaretu do którego chorą kobiete odprowadzał, a te zeznania byłyby obiaśniły czas w którym skazany przymuszonym był oddalić się z więzienia, okazałyby razem wine, lub usprawiedliwienie iego przez samo porównanie téy chwili z czasem ucieczki więźniów. A tak gdy przed wyiasnieniem powyższych okoliczności, zdaniem Mecenasa, nie można było stopnia winy z pewnością ocęnić; gdy prócz tego zeznanie Intendenta Prochowni zaświadcza, iż o godzinie dziewiątéy więźniów przeztrząsał, gdy okazaném zostało, iż téy saméy nocy dla ratowania zasłabłéy Aresztantki z więzienia oddalać się musiał, gdy nakoniec zeznanie schwytanego zbiega, co do czasu ucieczki za prawne uważaném bydź nie może; domaga się skassowania zaskarżonego wyroku;

Po wysłuchaniu rapportu Kommissyi Podań i Instrukcyi, oraz wniosków Królewskiego przy Sądzie swoim Prokuratora, zgodnych z poniższą Sądu decyzyą:

zważywszy

iż pomiędzy dozorcami więzienia koléy straży była ustanowioną, a rekursuiący w czasie ucieczki więźniów, do cało-nocnego czuwania obowiązany, iak dowiedzioném zostało, spał przez kilka godzin w izbie główney straży;

zważywszy,

iż dawniéy z pod straży rekursuiącego więźniowie iuż po dwa razy zbiegli, i za to aresztem czternasto-dniowym, z zagrożeniem utraty

służby za podobném przestępstwem był ukaranym; a przy tych udowodnionych okolicznościach zapatrzywszy się na §. 334. tyt: XX. części II. prawa powszechnego pruskiego właściwie w sprawie obecnéy zastósowany;

Rekurs skazanego Woyciecha Kłossa rozsądzaiąc: tenże odrzuca — mocą niniéyszego Wyroku. —

(podpisano) Jg. Sobolewski Prezyduiący.

L. Osiński Pisarz S. K.

Wydrukować
Felix Łubieński
Minister Sprawiedliwości.

Zgodno z oryginałem

(L.S.) Antoni Joneman
Sek. Jeneralny.